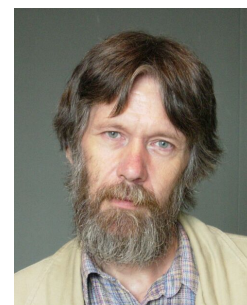


## LECH PRZYCHODZKI

ur. 1956; Lublin



<b>Tytuł fragmentu relacji</b>	Tam UMCS-u nie było w ogóle
<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Lublin; po 1944 roku
<b>Słowa kluczowe</b>	Międzyuczelniany Instytut Filozofii i Socjologii, edukacja, studia, UMCS, filozofia, Przychodzki Lech (1956- ), Lele, Lublin

### Tam UMCS-u nie było w ogóle

I wylądowałem na filozofii UMCS, znowu z kilku kolegami. Na KUL-u byłem tylko rok. Już [19]76 rok, jesień, to UMCS i filozofia. Wtedy zresztą to nie bardzo był UMCS. To był taki oddzielny instytut. To się nazywało Międzyuczelniany Instytut Filozofii i Socjologii. Myśmy taką pieczętąkę mieli. Tam UMCS-u nie było w ogóle. Dopiero na dyplomie się pojawił. Więc to była taka placówka interuczelniana jak gdyby na początku, tak była tworzona. No potem to jednak podporządkowano UMCS-owi. I tam jakoś, o dziwo, do końca. Mimo oczywiście różnych pierypałek, mimo zawieszenia nas kilku za Białystok na kilka dni, o czym się dowiedzieliśmy już po całej historii. Trzaskowski jako szef instytutu zachował się cudownie. Nawet nas nie raczył poinformować, że musieli nas wyrzucić na żądanie bezpieki. Poinformował, że nas przyjęli z powrotem po kilku dniach. Ponieważ im nie powiedziano, na ile nas mają wyrzucić. Więc oni nas wyrzucili na kilka dni oficjalnie, po czym przyjęli równie oficjalnie. Wtedy nam powiedzieli, że kilka dni nie byliśmy studentami. Można. Jak się chce, to można. Ja myślę, że im wtedy wszystkim zależało na ciekawych ludziach i na tym, żeby promować jednak tę lubelską filozofię, a najlepiej to się robi właśnie poprzez takich bardzo niesfornych ludzi. Obroniłem się w [19]80 i w [19]80 roku już latem, tuż po obronie brałem ślub.

Data i miejsce nagrania	2008-08-13, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Transkrypcja	
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"